

Sygn. akt I ACa 994/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Roman Dzięczek

Sędzia SA – Bogdan Świerczakowski

Sędzia SO del. – Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Walczuk

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. C.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej oraz Wojewodę (...) i (...)W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt I C 895/11

1. ***oddala apelację,***

2. ***nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanych w instancji odwoławczej.***

Sygn. akt IA Ca 994/12

UZASADNIENIE

Powódka B. C. wniosła o zasądzenie solidarnie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Infrastruktury i Wojewodę (...) oraz od Prezydenta(...) W. kwoty 3 600 000 zł, w tym 3 552 300 zł z tytułu bezprawnego przymusowego zalesienia działki budowlanej należącej do powódki oraz 47 700 zł tytułem zadośćuczynienia za straty materialne i moralne spowodowane brakiem możliwości korzystania z działki.

Wskazała, że kwoty tej dochodzi tytułem odszkodowania za uszczerbek majątkowy wynikły z przymusowego i bezprawnego zalesienia jej działki, zgodnie

z postanowieniami art. 5 ust. 2 Dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowanym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, art. 6 ustawy z dnia 3 lipca 1947 roku o odbudowie(...) oraz § 3 i 10 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 11 grudnia 1947 roku o trybie postępowania przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru W. i (...) Zespołu Miejskiego. Zgodnie z twierdzeniem powódki zmiana statusu działki była bezprawna i odbyła się z rażącym pokrzywdzeniem właścicieli gruntów, objętych działaniem tych aktów prawnych. W konsekwencji zmiany

statusu działki została pozbawiona faktycznego władztwa, gdyż nie może w żaden sposób z niej korzystać, sprzedać jej pomimo podejmowania starań, ze względu na brak obrotu tego typu nieruchomościami, a prowadzenie gospodarki leśnej na nieruchomości wykracza poza jej możliwości. Poniesioną szkodę powódka ponadto wywodziła z faktu ustanowienia na obszarze położenia nieruchomości M. oraz zatwierdzenia w 2004 roku przez Wojewodę (...) planu ochrony Parku Krajobrazowego, wprowadzającego szereg ograniczeń w sposobie dysponowania nieruchomością. Powódka podnosiła, że plan ochrony zatwierdzony przez Wojewodę naruszał przepisy ustawy o ochronie przyrody. M., zgodnie z przepisami rozporządzenia Wojewody (...) nr 13 z dnia 4 kwietnia 2005 roku oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami, powinien zostać zakwalifikowany jako przestrzeń powstała dla realizacji celów publicznych. W konsekwencji, realizując zadania celu publicznego organy administracji, bez wypłaty stosownych odszkodowań, faktycznie ograniczyły prawo własności powódki.

Pozwani (...) W. i Skarb Państwa wnosili o oddalenie powództwa, podnosząc zarzuty braku ich legitymacji biernej, nieudowodnienia przesłanek odpowiedzialności oraz przedawnienia roszczeń.

Sąd Okręgowy Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r. oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania.

Ustalił następujący stan faktyczny sprawy: B. C. jest właścicielką, w drodze spadkobrania, nieruchomości oznaczonych ewidencyjnie jako działki o numerach: (...) z obrębu (...) (dawne numery ewidencyjne (...) z obrębu 202) położonych w W., dzielnica W., z czego działka ew. nr (...), jako droga pozostaje we władaniu (...). W.. Zgodnie z informacją z ewidencji gruntów działki ew. nr (...) oraz (...) są działkami leśnymi.

Zgodnie z postanowieniami art. 5 ust. 2 dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowanym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, art. 6 ustawy z dnia 3 lipca 1947 roku o odbudowie(...) oraz § 3 i 10 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 11 grudnia 1947 roku o trybie postępowania przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru W. i (...) Zespołu Miejskiego nieruchomość powódki została zalesiona.

Uchwałą Rady Narodowej W. z dnia 17 grudnia 1987 roku został utworzony M.. Obecnie status prawny M. określony jest przez rozporządzenie nr 13 Wojewody (...) z dnia 4 kwietnia 2005 roku w sprawie M. im. C. Ł., opisujące m.in. granice P. oraz zakazy obowiązujące na jego obszarze. Ponadto, zgodnie z rozporządzeniem nr 13 Wojewody (...) z dnia 16 kwietnia 2004 roku w sprawie ustanowienia planu ochrony M. im. C. Ł. na okres 20 lat nakazane jest zachowanie dotychczasowych terenów leśnych i nie przewiduje się przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne z wyjątkiem określonych terenów do których nie należy nieruchomości powódki.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że swoje roszczenie powódka wywodzi z art. 415 - 421 Kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrządzenia szkody w związku z art. 64 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 140 Kodeksu cywilnego.

Powódka winna zatem, zgodnie z art. 6 Kodeksu cywilnego, udowodnić wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc bezprawność, winę, szkodę i związek przyczynowy, w tym także rozmiar szkody, czego jednak nie uczyniła.

Nieruchomość powódki została zalesiona w latach 40-tych XX wieku w związku z postanowieniami art. 5 ust. 2 dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 r. o planowanym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, art. 6 ustawy z dnia 3 lipca 1947 roku o odbudowie W. oraz § 3 i 10 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 11 grudnia 1947 roku o trybie postępowania przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru W. i (...) Zespołu Miejskiego i taki stan utrzymuje się do dziś. Na skutek wejścia w życie powyższych uregulowań zmieniło się przeznaczenie nieruchomości, która pierwotnie miała być przeznaczona pod budowę mieszkaniową. Wyłączenie możliwości zabudowy nieruchomości wprowadzono już wówczas i oceny tej nie zmienia fakt, że powołane przepisy nie przewidywały przyznania właścicielom nieruchomości jakiegokolwiek odszkodowania czy rekompensaty.

Następnie wyłączenie możliwości zabudowy nieruchomości zostało usankcjonowane w kolejnych aktach prawnych: w uchwale nr 207 Rady Narodowej(...). W. z dnia 17 grudnia 1987 r. - mocą której ustanowiono M., potem w rozporządzeniu Wojewody (...) z dnia 30 czerwca 1998 roku w sprawie M., a w końcu w rozporządzeniu Wojewody (...) nr 38a z dnia 24 stycznia 2001 roku w sprawie utworzenia M. im. C. Ł.. Zgodnie natomiast z obowiązującym w latach 1992-2003 miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, dopuszczono w ramach parku jedynie „utrzymanie” funkcji mieszkaniowej w obrębie terenów leśnych nie będących własnością państwową bądź komunalną. Skoro zaś nieruchomość należąca obecnie do powódki nie była wówczas zabudowana, to nie mogło być mowy o „utrzymaniu” tu funkcji mieszkaniowej. Także i w świetle tego aktu możliwość zabudowy przedmiotowej nieruchomości była więc wyłączona.

Odnosząc się do powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy wskazał, że już przepisy z lat 1940-tych XX wieku, które znajdowały oparcie w aktach wyższego rzędu i formalnie miały moc obowiązującą, spowodowały ograniczenia w dysponowaniu nieruchomością przez powódkę. Sam fakt, że przepisy te nie przewidywały możliwości rekompensaty dla właścicieli nieruchomości, które objęte zostały ograniczeniami, nie odbierał im owej mocy obowiązującej. Późniejsze przepisy umożliwiły właścicielom nieruchomości objętych takimi ograniczeniami dochodzenie roszczeń z tego tytułu.

Zakaz zabudowania nieruchomości powódki wynika także z rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 30 czerwca 1998 roku oraz z rozporządzenia Wojewody (...) nr 38a z dnia 24 stycznia 2001 roku, a zatem z przepisów, które weszły w życie już po 1989 r. W konsekwencji, nawet gdyby tylko do tych dwóch aktów porównywać zakres ograniczeń wprowadzonych rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia 16 kwietnia 2004 roku odnośnie możliwości zabudowy nieruchomości, to i tak aktualny pozostawałby wniosek, że rozporządzenie to nie wprowadziło w odniesieniu do nieruchomości powódki żadnych ograniczeń dalej idących niż dotąd istniejące. Mocą rozporządzenia Wojewody (...) z 16 kwietnia 2004 roku nie nastąpiła zmiana dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości powódki ani ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości – przynajmniej nie w rozpatrywanym w sprawie zakresie, to jest możliwości jej zabudowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy powódka nie może skutecznie wywodzić swoich roszczeń, powołując się na ograniczenie korzystania z jej nieruchomości w wyniku wydania wcześniejszych aktów prawnych, to jest przed rozporządzeniem z 2004 roku. Zgodnie bowiem z art. 8 ustawy z 27 lipca 2001 roku o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 100, poz. 1085 ze zm.), do roszczeń związanych z ograniczeniami sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe, zaś roszczenia te przedawniają się z dniem 30 czerwca 2004 roku. Przepis ten został wprowadzony w celu umożliwienia dochodzenia roszczeń, które powstały w okresie obowiązywania ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (j. t. Dz. U. z 1994 r. Nr 49, poz.196, ze zm.), jak również roszczeń wynikających z wcześniejszych regulacji prawnych, które nie zawierały przepisów umożliwiających ich dochodzenie (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. akt I CSK 86/10, LEX nr 818554). Osoby, które tego rodzaju roszczeń chciały dochodzić, mogły to skutecznie uczynić do dnia 30 czerwca 2004 roku, jeżeli zaś nie zachowały tego terminu, narażały się na podniesienie przez stronę przeciwną zarzutu przedawnienia. Tak też stało się w sprawie niniejszej. Oznacza to, że nawet jeżeli powódce służyły jakiegokolwiek roszczenia z uwagi na wejście w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr 38a z dnia 24 stycznia 2001 roku lub przepisów jeszcze wcześniejszych, to i tak podlegałyby one oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia.

Nie ma przy tym podstaw, aby kwestionować konstytucyjność powołanego wyżej art. 8 ustawy z 27 lipca 2001 roku o wprowadzeniu ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw. Nie sposób upatrywać naruszenia przepisów Konstytucji czy też Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w samym fakcie ograniczenia dochodzenia roszczeń majątkowych poprzez określenie terminu przedawnienia. Instytucja przedawnienia ma za zadanie uporządkowanie stosunków społecznych i jej celem jest zniesienie utrzymującej się niepewności co do trwania w czasie odpowiedzialności, nikt zaś nie może ponosić

odpowiedzialności majątkowej bez żadnego ograniczenia w czasie. Roszczenie odszkodowawcze jest roszczeniem o charakterze majątkowym, i to także wówczas, gdy dotyczy szkody związanej z nieruchomością. Z tego punktu widzenia przewidziany w art. 8 zdanie 2 ustawy z 27 lipca 2001 roku termin przedawnienia znajduje pełne uzasadnienie, a długość tego terminu była wystarczająca dla podjęcia działań przez osoby, którym przedmiotowe roszczenia służyły. Sąd Okręgowy powołał się tu na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r. (sygn. akt I CSK 312/08, LEX nr 738079).

Brak jest także podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 5 k.c., gdyż zasady współzycia społecznego nie mogą być samodzielną podstawą do kreowania roszczeń, a jedynie środkiem obrony.

Odnosząc się do legitymacji biernej Sąd Okręgowy uznał, że powódka niezasadnie wywodzi odpowiedzialność(...) W. z następstwa prawnego po Prezydium Rady Narodowej W., gdyż zostało ono ustanowione jako organ administracji państwowej – jednostka szczebla wojewódzkiego, z związku z likwidacją gmin. Tym samym, (...)W. nie może być traktowane jako następcą prawnym Prezydium, a odpowiedzialność za jego działania ponosi Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...). Należy też podzielić zarzuty pozwanego co do braku następstwa prawnego Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej i jego odpowiedzialności za działania Biura Odbudowy Stolicy, (...) i Ministra Odbudowy, gdyż takie następstwo nie wynika z żadnego aktu prawnego.

Ponadto, Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby powódka wykazała podstawy odpowiedzialności pozwanych nie mogliby oni odpowiadać solidarnie, gdyż w myśl przepisu art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej, a w przedmiotowej sprawie brak jest regulacji ustawowej w tym zakresie.

Wobec trudnej sytuacji majątkowej powódki, która została zwolniona od kosztów sądowych oraz jej podeszłego wieku, Sąd uznał, iż zachodzą wskazane w art. 102 k.p.c. przesłanki do nieobciążania jej kosztami procesu.

W apelacji od tego orzeczenia powódka zaskarżyła je w całości. Zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 227 i 233 k.p.c. polegające na dokonaniu błędnych ustaleń stanu faktycznego i na błędnej interpretacji tych ustaleń. Nie rozważono należyście działań strony pozwanej i możliwości powódki co do uzyskania jakiegokolwiek odszkodowania. Wskazała, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia narusza zasady współzycia społecznego.

W ocenie powódki błędnie ustalono, że nie zachodzi następstwo prawne pomiędzy pozwanym Ministerstwem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej a odpowiedzialnymi za szkodę powódki Biurem Odbudowy Stolicy, (...) oraz Ministrem Odbudowy.

W konkluzji powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie odszkodowania zgodnie z żądaniem wskazanym w pozwie ewentualnie o uchylenie go i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Apelująca zarzuca naruszenie prawa procesowego, a to art. 227 i 233 k.p.c. Pierwszy z wskazanych przepisów stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W apelacji nie wskazano, na czym miałyby polegać naruszenie tego przepisu. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy fakty zostały ustalone, nie były natomiast w zasadzie przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Pomimo bowiem niezbyt czytelnej kserokopii aktu notarialnego, mocą którego poprzednik prawny powódki nabył sporną nieruchomość, strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała pierwotnie budowlanego charakteru działki powódki. Odnośnie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. należy domniemywać, że dotyczy on paragrafu 1, który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. I ten przepis nie został przez Sąd pierwszej instancji naruszony, gdyż poczynione ustalenia faktyczne mają oparcie w dowodach, w całości zaoferowanych przez powódkę.

Kolejnym zarzutem apelacji jest nieprawidłowa interpretacja poczynionych ustaleń. Na wstępie należy zatem wskazać, że Sąd Okręgowy zidentyfikował roszczenie powódki jako odszkodowawcze, związane po pierwsze z przymusowym zalesieniem działki, co miało miejsce w latach 1950-tych (v.; pismo dyrektora L. – W. z 3 stycznia 2010 r. k. 115 akt), a następnie utworzeniem na terenie, na którym położona jest nieruchomość powódki M. i wprowadzeniem planu ochrony P. (w latach 2004 – 2005). Prawidłowość tej konstatacji potwierdza powódka w apelacji wskazując, że „Podstawami faktycznymi (...) roszczeń jest ogół działań organów administracji publicznej poczyniony od lat 40-tych do chwili obecnej. W działania te wpisuje się przymusowe zalesienie z pozbawieniem prawa zabudowy działki, a następnie utworzenie na zalesionych terenach M.”. Jak z powyższego wynika w pierwszym przypadku roszczenie odszkodowawcze, którego źródłem miałyby być czyn niedozwolony, z którym powódka wiąże swoje roszczenie, miał miejsce w okresie przedkodeksowym, a więc pod rządami Kodeksu zobowiązań (rozporządzenie Prezydenta RP z 27 października 1933 r. Dz. U. Nr 82, poz. 598 ze zm.), który regulował odpowiedzialność wywodzoną z czynów niedozwolonych w art. 134 – 147. Przepisy te nie przewidywały szczególnej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez wydanie aktu normatywnego, podobnie jak ustawa z dnia

15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr 54, poz. 243). Powódka łączy natomiast powstanie szkody z wydaniem dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 r. o planowanym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. U. Nr 16, poz. 109 ze zm.), ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. o odbudowie(...) (Dz. U. Nr 52, poz. 268 ze zm.) oraz wydanym na podstawie art. 13 ust. 1 tej ustawy rozporządzeniem Ministra Odbudowy z dnia 11 grudnia 1947 r. o trybie postępowania przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru(...) W. i (...) Zespołu Miejskiego (Dz. U. Nr 74, poz. 479 ze zm.). W oparciu o te przepisy Przewodniczący (...) (...) W. wydał dnia 10 lipca 1951 r. obwieszczenie o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów (...) Zespołu Miejskiego przeznaczonych pod gospodarkę leśną (M.P. Nr 66, poz. 873). Już wówczas zmieniło się przeznaczenie działki powódki i wyłączono co do tej działki możliwość zabudowy, w czym powódka upatruje źródła szkody. Należy zatem stwierdzić, że zalesienie działki, pomimo że nastąpiło bez odszkodowania czy innego rodzaju rekompensaty, nastąpiło w oparciu o obowiązujące wówczas akty prawne (które dawały też możliwość zgłaszania zarzutów do planów w przewidzianym tam trybie). Wskazane wyżej akty prawne były w późniejszym czasie zastępowane przez kolejne, ale skutki prawne wywołane nimi trwały nadal. Brak zatem podstaw do przyjęcia, jak tego chciałaby apelująca, że zalesienie jej działki odbyło się bezprawnie. Roszczenie odszkodowawcze oparte na wskazanej wyżej podstawie prawnej nie mogło zatem zostać uwzględnione.

Kolejne akty prawne, z którymi powódka łączy swoje roszczenie odszkodowawcze, to uchwała Rady Narodowej(...)W. z dnia 17 grudnia 1987 r. o ustanowieniu M., rozporządzenie Wojewody (...) z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie M. i rozporządzenie Wojewody (...) nr 38a z dnia 24 stycznia 2001 r. w sprawie utworzenia M. im. C. Ł. (Dz. Urz. Woj. Nr 13, poz. 118). Wyżej wskazane akty prawne sankcjonowały wyłączenie możliwości zabudowy działki powódki. Jednak przepisy te nie wprowadziły w stosunku do nieruchomości powódki żadnych ograniczeń idących dalej niż już istniejące wcześniej. Nie można stwierdzić, by i w tym przypadku spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Utrzymanie zalesienia na terenie M. miało oparcie w obowiązujących aktach prawnych, które nie zostały zakwestionowane.

Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę na to, że w późniejszym czasie wprowadzono przepisy umożliwiające dochodzenie roszczeń wynikających z wcześniejszych regulacji prawnych, które nie dawały możliwości ich dochodzenia (art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw Dz. U. Nr 100, poz.1085 ze zm.). Jednak przepisy te przewidywały termin dochodzenia tego typu roszczeń do 30 czerwca 2004 r. Powódka nie opierała jednak swojego roszczenia na tych przepisach (które byłoby w tym przypadku przedawnione), lecz wiązała żądanie z wyżej przedstawionymi okolicznościami. Roszczenie odszkodowawcze powódki nie zostało zatem oddalone ze względu na przedawnienie, gdyż musiałoby w ogóle powstać, co nie miało miejsca. Rozważania dotyczące nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w oparciu o zasady współzycia społecznego, zawarte w apelacji, są więc bezprzedmiotowe.

W apelacji powódka nadmieniła, że przychyła się do oceny, iż błędnie jako podmiot pozwany wskazane zostało(...) W., wobec tego nie wnosi apelacji w stosunku do tego pozwanego. Powódka nie cofnęła jednak powództwa w tym zakresie.

Reasumując należało uznać, że apelacja jako pozbawiona podstaw podlega oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej były przepisy art. 102 i 108 § 1 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach procesu, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Ocena, czy w konkretnej sprawie zaistniał wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w tym przepisie, należy do sądu. Powódka jest osobą w podeszłym wieku, w bardzo złej sytuacji materialnej, co stało się podstawą zwolnienia jej od kosztów sądowych. W swoim subiektywnym przekonaniu została skrzywdzona, gdyż pomimo że jest właścicielką nieruchomości nabytej w drodze dziedziczenia, nie może z niej korzystać w wybrany przez siebie sposób. Pozwane podmioty korzystają natomiast ze stałej, profesjonalnej obsługi prawnej, co stanowi o ich nieporównywalnej w tym zakresie pozycji w stosunku do pozwanej. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w okolicznościach niniejszej sprawy apelująca nie powinna być obciążona obowiązkiem zwrotu stronie przeciwnej kosztów zastępstwa prawnego.